

Część 6

Podpisywanie ikony i werniks

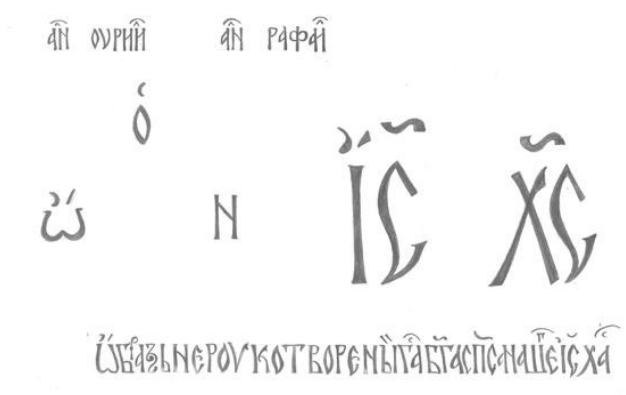
Witajcie! Przechodzimy do ostatniego etapu w pisaniu ikony. W tym filmie zrobimy napisy na ikonie. Żeby ułatwić sobie pracę z odtwarzaniem napisów, możecie pobrać ze strony projektu przygotowany wzór.

Najpierw zrobimy opusz, czyli czerwoną ramkę dookoła ikony. Opusz w naszej ikonie jest zrobiony minią. Jak już wiecie, minia jest bardzo trudnym pigmentem do nałożenia, dla lepszej przyczepności można nałożyć kilka warstw ochry albo sieni. Jako pierwszej warstwy użyjemy ochry francuskiej, a następnie będziemy wielokrotnie nakładać minię.

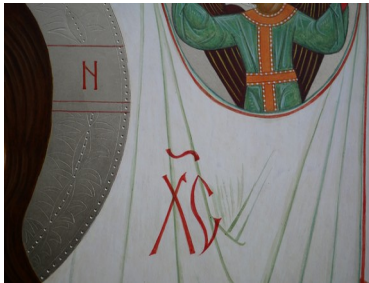
W międzyczasie pokryjemy boki i tylną stronę ikony wodną albo spirytusową bejcą o naturalnym brązowym odcieniu. Robimy to nie tylko dla efektu wizualnego, ale także dla zabezpieczenia przed szkodnikami i drobnoustrojami. Nie warto używać lakierobejcy, jako że drzewo musi wchłaniać i oddawać wilgoć, a także dostosowywać się do temperatury otoczenia.

Następnie robimy ozdobne nabicia w ornamentach i wzdłuż krawędzi aureoli Chrystusa i aniołów. Odpowiednim instrumentem, czyli puncą o okrągłej końcówce, robimy nabicia zachowując jednakową odległość pomiędzy zagłębieniami.

Wszystkie podpisy i linie krzyżowe w aureoli Chrystusa robimy cynobrem. Dla lepszej przyczepności do powierzchni metalu użyjemy kryształków kwarcu, który musimy najpierw przetrzeć w moździerzu. Dodajemy niewielką ilość przetartego kwarcu do cynobru i mieszamy. Dla ułatwienia pracy z inskrypcjami litery można przenieść na ikonę odciskając je długopisem.



Litery które widzimy na aureoli Chrystusa, oznaczają Ten, który Jest. Na chuście po obu stronach oblicza Chrystusa widzimy zaś skrócone Imię – Jezus Chrystus.



Przy aureolach aniołów są napisy archanioł Uriel i archanioł Rafael.

Pod chustą na dole ikony mamy jeszcze jeden podpis, który oznacza Obraz Nie Ręką Uczyniony Pana Boga Zbawiciela Naszego Jezusa Chrystusa.



Ostatnim etapem jest zabezpieczenie powierzchni ikony werniksem. Użyjemy gotowego szelaku i pokryjemy dwoma warstwami warstwę malarską. Nanosimy niewielką ilość lakieru, pamiętając by zdejmować go z pędzla i jego niewielką ilość szybkimi ruchami rozciągamy po powierzchni, unikając zacieków i powtarzania pociągnięć. Tradycyjnie ikonę pokrywano werniksem po dwóch latach, ponieważ w ciągu tego czasu zanikały wszystkie procesy wysychania pigmentów i spoiwa.



Wzorując się technologią Mistrza z Węglówki spróbowaliśmy naśladować średniowieczne mistrzowskie dzieło. To jednak nie jest jeszcze koniec. Ikona będzie się zmieniać jeszcze w ciągu dłuższego czasu, sankir nabierze z czasem ciemniejszego odcienia, niektóre pigmenty spod dolnych warstw wzajemnie zmieszają się z górnymi warstwami malarskimi, a odcienie innych pigmentów nadal będą się pogłębiać. Te zmiany będą się odbywały nie tylko dzięki zjawiskom atmosferycznym, ale także poprzez naszą wiarę i modlitwę, ponieważ ikona nie jest pisana wyłącznie pędzlem i pigmentami.